

Wczoraj wieczorem rzymskie środowisko obiegła smutna wiadomość - w wieku 87 lat zmarł były prezydent Romy, generał Ciro Di Martino.

Jego prezydentura miała miejsce w bardzo trudnym okresie dla AS Roma, który rozpoczął się wraz z odejściem Dino Violi w styczniu 1991 roku. Po kilkumiesięcznym dowodzeniu klubem przez żonę „Presidentissimo”, Florę Viola, klub przejął Giuseppe Ciarrapico. Jednak jego bandycka działalność zepchnęła rzymski klub na skraj przepaści a konkretyzując - ze względu na gigantyczne zadłużenie bardzo realnym scenariuszem była upadłość i likwidacja klubu.

Wtedy właśnie, na początku 1993 roku na horyzoncie pojawił się Franco Sensi. Negocjacje z aresztowanym Ciarrapico nie były łatwe. W okresie transformacji klubu, na jego czele stanął właśnie Ciro Di Martino - gwarancja uczciwości, lojalności i honoru. Di Martino swoją prezydenturę sprawował od maja do listopada 1993 roku, po czym władzę w rzymskim klubie oddał duetowi Franco Sensi-Pietro Mezzaroma, sam zostając wiceprezydentem AS Roma.

Autor: RoMaO